

Bojownik wolności – Michał Bakunin

Wiesław Protschke

6 października 1936

Spis treści

Drogi życia	3
Bakunin a Polska	4
Ideologia	4
Taktyka polityczna	5
Starcie z Marksem	6

Drogi życia

Wypadki rozgrywające się na półwyspie pirenejskim przypomniały szerszemu ogółowi istnienie w Hiszpanii masowego robotniczego ruchu „anarchistycznego”, który wpływa dziś poważnie na kształtowanie się sytuacji społeczno-politycznej; anarchizmowi hiszpańskiemu patronuje niewątpliwie duch wielkiego rewolucjonisty, wybitnego teoretyka i twórcy rewolucyjnego anarchizmu, jako zorganizowanego ruchu społeczno-politycznego – Michała Bakunina. Jego to właśnie postać przypominamy obecnie naszym czytelnikom.

Urodził się Bakunin w kwietniu 1814 r., w majątku Priamuchino (guberni twerskiej), jako potomek zamożnej rodziny szlacheckiej, dysponujący życiem 2 tysięcy „dusz”. Jego buntowniczy temperament nie pozwala mu pozostać w armii carskiej, w której po ukończeniu szkoły artyleryjskiej w Petersburgu został oficerem – stwierdzając więc, że „armia to podpora władzy”, występuje z wojska i wchodzi do kół postępowej inteligencji rosyjskiej, zapoznając się również z wybitnymi filozofami niemieckimi. Około roku 1840 wyjeżdża zagranicę, gdzie zaczyna kształtować się już wyraźniej jego postawa ideowa.

Zwraca przede wszystkim uwagę na zagadnienie wolności, przeobrażając filozofię Hegla w ducha rewolucyjnym: w rozprawach wydanych w Lipsku pod pseudonimem Elyzarda, pisząc „O reakcji w Niemczech”, podkreśla wyraźną i konieczną łączność przekształcenia psychiki ludzkiej z wyzwoleniem zewnętrznej wolności społeczno-gospodarczej i politycznej. Przez Drezno, Zurych, Brno i Brukselę dostaje się Bakunin w 1841 r. do Paryża i tutaj spotyka się z ludźmi, którzy wywarli na niego znaczny wpływ: z Piotrem Józefem Proudhonem i Karolem Marksem. Pod wpływem Proudhona krystalizuje się jego niechęć do organizacji państwowej i przeciwstawianie jej anarchizmu jako idei swobodnego zrzeszenia wolnych jednostek – Marks przyczynia się zaś do porzucenia platformy indywidualistycznej na rzecz kolektywizmu i uspołecznienia własności. Całość zaś teorii i praktyki anarchizmu przepoił Bakunin najcharakterystyczniejszą właściwością swego ducha – głęboką i bezkompromisową rewolucyjnością. Rewolucyjności tej był wierny Bakunin w praktyce całego swego życia: rewolucja lutowa (1848 r.) we Francji jest okresem jego ożywionej działalności agitacyjnej za przewrotem socjalnym (jeden z członków rządu burżuazyjnego wyraził się, że gdyby we Francji było trzystu Bakuninów, nie można by było rządzić), rychło po tym widzimy go w Pradze czeskiej, gdzie w czasie Zjazdu Słowiańskiego propaguje utworzenie Federacji Słowiańskiej, walcząc o nią w wydanej „Odezwie do braci Słowian” przygotowuje równocześnie wybuch powstania, którego porażka zmusza do ucieczki do Saksonii. Tutaj agituje w obronie „konstytucji frankfurckiej”, której nie chcieli uznać cesarz austriacki i król pruski, w wyniku czego zostaje aresztowany w Chemnitz (w maju 1849 r.). Cios ten przyjmuje z zupełnym spokojem. „W polityce powodzenie rozstrzyga, co jest dziełem wielkim, a co przestępstwem” – mówi do żandarmów. Karę śmierci zamieniono Bakuninowi na dożywotnie więzienie: odtąd zaczyna się jego długoletnia więzienna tułaczka; po pobycie w twierdzy Königstein wydano go władzom austriackim, które z kolei, po skazaniu go na śmierć, przekazują władzom rosyjskim. „Jest to rozumny i dobry człowiek, ale bardzo niebezpieczny, trzeba go więc trzymać w zamknięciu” – orzekł o Bakuninie car Mikołaj po zapoznaniu się z jego referatem w sprawach słowiańskich. Siedzi

więc w więzieniu do r. 1859; po tym zesłano go na Syberię, skąd udaje mu się uciec po dwu latach przez Japonię do Londynu, gdzie nawiązuje kontakty ze swymi rosyjskimi przyjaciółmi, zwłaszcza [Aleksandrem] Hercenem i [Mikołajem] Ogarewem. Ciężkie przejścia nie złamały energii rewolucyjnej Bakunina: gdy na ziemiach polskich wybucha w 1863 powstanie styczniowe, w odległej Szwecji stara się zorganizować legion rosyjski, który by stanął po stronie Polaków przeciw caratowi.

Bakunin a Polska

Nie pierwszy to raz stawał Bakunin w obronie naszej krzywdy narodowej: już w Paryżu, nawiązawszy stosunki z polską emigracją, zaznaczył swoje stanowisko w wielkiej mowie, wygłoszonej w 1847 r. z racji rocznicy powstania listopadowego. Podkreślając zasadniczą sprzeczność, jaka istnieje między ludem rosyjskim a caratem, który jest wrogiem wszelkiej wolności w Europie, stwierdza, że społeczeństwo rosyjskie popełniło wielki błąd w 1830 r. (w czasie powstania listopadowego), gdyż powodzenie powstania polskiego byłoby krokiem do wyzwolenia się od carskiego despotyzmu – piętnując zaś całą „oficjalną Rosję”, ofiarowuje Polakom sojusz, by kiedyś (jak się wyraził) masy ludowe, zwłaszcza w walce z caratem, zaśpiewały razem „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Ideologia

Po upadku powstania styczniowego przenosi się Bakunin do kraju niesłabnącej konspiracji rewolucyjnej, do Włoch. Tutaj staje się już zupełnie zdecydowanym anarchistą-federalistą, głosząc konieczność likwidacji państwa w ogóle. „Człowiek jest rezultatem całego szeregu wpływów (rasy, narodu, warstwy społecznej, dziedzictwa, okoliczności życiowych), przy czym czynniki ekonomiczne są podstawą innych stron życia zbiorowego. Własność prywatna powstała skutkiem rozpadania się pierwotnych wspólnot, wywołanego przez rozwój wymiany, podział pracy i tworzenie się hierarchii społecznej. Powstanie państwa i władzy było jedną z przyczyn wytworzenia się i utrwalenia własności prywatnej”. Ostro występuje Bakunin przeciw teorii, jakoby państwo reprezentowało zbiorowe interesy społeczeństwa i ograniczało tylko częściowo wolność ludzi, aby poza tym zapewnić używanie jej w całości: „wolność jest niepodzielna” i niepodobna ograniczać jej częściowo. „Każde państwo, jak i każda teologia, uważa człowieka za złego i przewrotnego” – woła Bakunin. Zwalcza więc państwo, przeciwstawiając mu dobrowolne związki ludowe. Jednostki łączą się w stowarzyszenia, stowarzyszenia w gminy, te w okręgi, okręgi w prowincje, prowincje w narody, które utworzyć winny powszechny związek ludzkości. Jednostki i grupy mogłyby swobodnie występować w związkach, w skład których weszły.

Dopóki istnieć będą, twierdzi Bakunin, różnice w posiadaniu, prawie i wykształceniu, dopóty, przy wszystkich formach rządu, większość będzie wyzyskiwaną przez uprzywilejowaną mniejszość: „należy więc zastąpić specjalną organizację uczonych przez ogólną oświatę, równą dla wszystkich, żeby w ten sposób masy przestały być owcami, prowadzonymi, strzyżonymi przez uprzywilejowanych pasterzy, i mogły same kierować swoim lo-

sem; trzeba również dokonać zniesienia prywatnej własności na rzecz własności społecznej, kolektywu”. Nie konstruował zresztą Bakunin szczegółowego obrazu przyszłej organizacji społecznej, wierzył bowiem w twórczą siłę rewolucji, która potrafi jego zdaniem stworzyć najlepsze formy organizacyjne dla wcielenia w życie wyznawanych idei. Tylko masową rewolucję uznawał bowiem Bakunin za środek wyzwolenia mas pracujących.

Jakie są zadania konkretne rewolucji? „Po wybuchu rewolucji – powiada Bakunin – należy obalić państwo i własność prywatną, zniszczyć wszystkie stare instytucje społeczne; chcąc w okresie rewolucji oszczędzić jak najbardziej ludzi, z tym większą siłą i namiętnością obalać należy instytucje”.

Taktyka polityczna

Na takich zasadach ideowych i taktycznych, opierając się, utworzył Bakunin we Włoszech naprzód (1864-67) związek pod nazwą „Braterstwo międzynarodowe”, później zaś po r. 1868 „Związek Demokracji Socjalistycznej”, na płaszczyźnie czystego kolektywizmu i zdecydowanego rewolucjonizmu (z obawy przed ugodowością statut związku przestrzegał przed braniem udziału w ruchach politycznych, które nie mają bezpośrednio na celu triumfu robotników nad kapitalistami).

W roku 1869 wstępuje Bakunin do kierowanego przez Marksa Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników (tzw. I Międzynarodówka), chcąc również, by cały „Związek Demokracji Socjalistycznej” wszedł w skład Międzynarodówki; gdy władze tej ostatniej nie zgadzają się na to, Bakunin rozwiązuje fikcyjnie swój związek, którego poszczególne sekcje wstępują oddzielnie i już bez przeszkód do Międzynarodówki. W całej tej akcji chodziło Bakuninowi niewątpliwie o zrewolucjonizowanie ducha Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotników, które, stojąc na gruncie legalnym, zajęte codziennymi walkami ekonomicznymi, na zbyt daleki plan odkładało, zdaniem Bakunina, sprawę rewolucji i zniesienia prywatnej własności. Sądzić można, że już wtedy przewidywał Bakunin niebezpieczeństwa, jakie grozić mogą rewolucyjnemu ruchowi proletariackiemu na skutek zapanowania wśród warstw kierowniczych tendencji ugodowych i burżuazyjnych. Omawiając stosunki włoskie, pisze Bakunin np. następująco: „Nigdzie może rewolucja socjalna nie jest tak bliska, jak we Włoszech. Nie ma tam, jak w innych krajach Europy, oddzielnej warstwy robotniczej, już po części uprzywilejowanej dzięki znacznemu zarobkowi, szcycącej się w pewnym stopniu wykształceniem literackim i przesiąkniętej o tyle burżuazyjnymi zasadami, dążnościami i próżnością, iż lud roboczy do niej należący nie różni się od burżuazji kierunkiem, lecz tylko stanowiskiem. We Włoszech przeważa proletariat nędzy, o którym panowie Marks i Engels, a za nimi cała szkoła niemieckich socjalnych demokratów odzywa się z najwyższą pogardą, a niesłusznie, gdyż w nim, i tylko w nim, a wcale nie w wyżej zaznaczonej burżuazyjnej masie robotniczej, mieści się i cały rozum i cała siła przyszłej rewolucji socjalnej”.

Starcie z Marksem

Na tym więc tle rozegrało się zapewne starcie między Bakuninem a Marksem, zaostrome całą różnicą temperamentów i umysłów. Starcie to, które miało miejsce na Zjeździe delegatów Międzynarodówki w Hadze (1872), zakończyło się zwycięstwem Marksa, wzmocnieniem jego władzy, wykluczeniem zaś Bakunina z Międzynarodówki. Wystąpienie jednak sekcji anarchistycznych osłabiło samą organizację, Marks zaś, nie chcąc jej rozwiązywać, przeniósł Radę Generalną do Nowego Jorku, co zapoczątkowuje rozkład Międzynarodówki. Wówczas anarchistyczna „sekcja jurajska” doprowadza do utworzenia „Powszechnego Związku Federalistycznego”, jako międzynarodowej organizacji anarchistycznej. Sam Bakunin prowadzi w całym tym okresie ożywioną akcję rewolucyjną we Włoszech, Hiszpanii, Francji, Szwecji i Rosji, która niszczy stopniowo jego zdrowie. Atakowany przez marksistów (Engels) z racji fałszywego stanowiska taktycznego, zajętego przez jego zwolenników w Hiszpanii na tle ruchów demokratycznych – postanawia 60-letni już Bakunin przeprowadzić ściśle według swoich zasad rewolucję, i przez śmierć na barykadach przypieczętować swoje rewolucyjne idee. Próba jednak takiej rewolucji w Bolonii (1874) zawodzi, a zawiedziony Bakunin osiada w Locarno; czuje się stary i znużony – w liście do swego przyjaciela Ogarewa zapowiada porzucenie działalności praktycznej, do której nowych sił i nowych metod potrzeba. „Bismarckiada, to jest militarizm, policja i monopol finansowy, złączone w jeden system, noszący miano państwa współczesnego, triumfuje wszędzie” – stwierdza Bakunin.

W czerwcu 1876 roku przyjeżdża na kurację do Berna, gdzie 1 lipca tegoż roku umiera.

Rozpatrując życie wielkiego rewolucjonisty myśli i czynu, jakim był Michał Bakunin, mamy pracujące mogłyby powtórzyć słowa jego przyjaciela, muzyka [Adolfa] Reichela: „pochowaliśmy w nim głęboką i namiętną naturę, która wyrażała się w ognistej nienawiści do wszystkiego, co bezprawnie, jako siła albo tradycja, stanowiło przeszkodę dla wolności ludzkiej”.

Anarcho-Biblioteka
Teksty spod czarnej flagi



Wiesław Protschke
Bojownik wolności – Michał Bakunin
6 października 1936

<http://lewicowo.pl/bojownik-wolnosci-michal-bakunin/>

Powyższy tekst pierwotnie ukazał się w piśmie „Front Robotniczy” – organie prasowym syndykalistycznej centrali Związek Związków Zawodowych z 6 X 1936 r. Od tamtej pory nie był wznawiany, poprawiono pisownię wedle obecnych reguł. Tekst na potrzeby Lewicowo.pl udostępnił i przygotował Piotr Grudka.

pl.anarchistlibraries.net